

DANUTA KNAJDEK

WSP w Bydgoszczy

BIBLIOTEKI FACHOWE w BYDGOSZCZY w LATACH 1920-1953

Temat bydgoskich bibliotek fachowych nie był dotychczas poruszany i badany, nie ukazały się w tej sprawie żadne poważniejsze prace¹. Tymczasem na tle ogólnej sytuacji bibliotek bydgoskich w okresie międzywojennym okazuje się, iż biblioteki fachowe nie tylko istniały, ale kilka z nich działało nieoczekiwanie prężnie. Na szczególną uwagę zasługują lata 1920-1953, to znaczy okres od momentu odzyskania przez Bydgoszcz niepodległości do dnia ukazania się pierwszego aktu prawnego, dotyczącego rozwoju bibliotek fachowych /uchwała Prezydium Rządu nr 697 z 24 IX 1953 r./

Często pojawiają się informacje, że Bydgoszcz w okresie międzywojennym była tzw. kulturalną pustynią; "ani jednej uczelni stopnia uniwersyteckiego, ani jednego salonu wystawowego, ani jednej sali koncertowej"². Twierdzenie takie tylko w połowie odpowiada prawdzie. Przy dokładniejszym zapoznaniu się z ówczesną rzeczywistością dostrzec można wiele murtów życia kulturalnego, na przykład działalność bibliotek różnych typów. Jednym z ogniw tego łańcucha były właśnie biblioteki fachowe.

Obecnie przyjmuje się, że biblioteki fachowe - to placówki gromadzące literaturę specjalistyczną niezbędną dla realizacji zadań produkcyjnych i technicznych oraz doskonalenia zawodowego kadr zakładu³. Termin ten nie funkcjonował jeszcze w okresie międzywojennym, choć istniały wówczas biblioteki specjalizujące się w określonej dziedzinie wiedzy lub działalności praktycznej, zorganizowane w zakładach pracy lub przy towarzystwach zawodowych. Nazywano je urzędowymi /w urzędach/, technicznymi, fabrycznymi lub zakładowymi /w stowarzyszeniach różnego typu, fabrykach i przedsiębiorstwach/. Gromadziły one przede wszystkim dokumenty dotyczące techniki i organizacji pracy w danym zakładzie oraz podręczniki i poradniki dla doksztalających się pracowników, stąd wydaje się słuszne określenie ich mianem bibliotek fachowych.

Przed I wojną światową istniał w Bydgoszczy zaledwie jeden księgozbiór specjalistyczny. Była to biblioteka Towarzystwa Przemysłowego, zorganizowana w 1906 roku. W okresie międzywojennym liczba bibliotek fachowych znacznie się powiększyła. Pamiętać trzeba, że sytuacja Bydgoszczy była wówczas specyficzna. Wyzwolenie miasta spod panowania niemieckiego nastąpiło 20 I 1920 r. Bydgoszcz z przedmieściami liczyła wtedy około 89 tysięcy mieszkańców, wśród których zaledwie 18% stanowili Polacy. Siłą rzeczy niemalże wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe znajdowały się w rękach niemieckich. W wyniku emigracji Niemców i konsekwentnego wykupywania poszczególnych zakładów - w 1921 r. istniało już przeszło 100 polskich przedsiębiorstw przemysłowych.

Miasto rozwijało się dynamicznie, powstawały coraz to nowe placówki, co sprzyjało z kolei napływowi ludności z okolicznych miejscowości: w 1925 r. Bydgoszcz liczyła już 105 tysięcy mieszkańców. Do najlepiej rozwijających się gałęzi przemysłu bydgoskiego należały: przemysł metalowy i elektrotechniczny, reprezentowane przez Wytwórnę Rowerów, Kabel Polski, czy też Zakłady Radiowe. Dobrze rozwijało się także budownictwo i przemysł papierniczo-poligraficzny⁴. Można zaryzykować twierdzenie, że Bydgoszcz w okresie międzywojennym była jednym z większych i dobrze rozwijających się miast regionu, centrum komunikacyjnym i przemysłowo-handlowym. Wydaje się więc, że w takiej sytuacji biblioteki fachowe czy też techniczne powinny byłyby istnieć w każdym niemal przedsiębiorstwie. Okres międzywojenny jednak nie sprzyjał powstawaniu tego typu bibliotek, nie regulowała tego zagadnienia żadna ustawa, żadne zarządzenie - żaden akt prawny dotyczący bibliotek fachowych nie został wydany. W związku z tym w zakładach zatrudniających niewielką liczbę pracowników bibliotek nie tworzone, bo nie było na nie konkretnego zapotrzebowania. Fabrykanci nie chcieli ponosić dodatkowych - często niemałych - kosztów, natomiast robotnicy, ciągle niepewni jutra, nie wysuwali takich żądań.

Z kolei w przedsiębiorstwach większych /m.in. w obecnych Zakładach Radiowych "Eltra", Zakładach Budowy Maszyn "Makrum", Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego/ gromadzono przede wszystkim książki tematycznie związane z profilem produkcji. Służyły one

jako pomoc w dokształcaniu średniego i wyższego personelu technicznego. Fakt umieszczania niewielkiej ilości książek przy poszczególnych wydziałach zakładów sugeruje, że zbiory literatury fachowej spełniały często rolę księgozbiorów podręcznych. Inny charakter miały zbiory znajdujące się w sekretariatach lub gabinetach dyrektorskich. W ich skład wchodziła przede wszystkim literatura prawna oraz czasopisma urzędowe. Niektóre z księgozbiorów "dyrektorskich" /np. w "Kablu Polskim"/ zawierały cenne pozycje w językach obcych, dotyczące aktualnych rozwiązań technicznych⁵.

Nie można już w tej chwili ustalić, z jakich dzieł składały się poszczególne biblioteki, ponieważ nie zachowały się w zasadzie żadne inwentarze i katalogi, których zresztą często w ogóle nie tworzone nawet w okresie, gdy biblioteka normalnie funkcjonowała. Stan i działalność międzywojennych bibliotek fachowych można więc omówić jedynie na podstawie kilku wybranych bibliotek zakładowych, o których zachowało się najwięcej informacji.

Zdecydowanie najlepszą biblioteką fachową w okresie międzywojennym była biblioteka Gazowni Miejskiej, istniejąca od 1928 r. Znajdowały się w niej zarówno książki beletrystyczne, jak i dzieła techniczne, związane z profilem zakładu. Ciekawostką jest fakt, że był to księgozbiór ruchomy, wymieniany co jakiś czas przez Towarzystwo Czytelni Ludowych. Znaczenie biblioteki wzrosło w momencie utworzenia przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy kursów dokształcających z zakresu gazownictwa. Pracownicy zatrudnieni w Gazowni /m.in. inżynierowie: I.Banaszek, B.Klimczak, J.Wyżniakiewicz/ byli wykładowcami na tych kursach, a co za tym idzie - nie tylko sami korzystali z biblioteki zakładowej, ale również organizowali i powiększali ją. Udało się ustalić, że w skład księgozbioru wchodziło wiele dzieł w językach obcych, którymi opiekował się inż.Klimczak. Księgozbiorem technicznym zajmował się inż.Banaszek, natomiast publikacjami bezpośrednio związanymi z produkcją zakładu - inż.Wyżniakiewicz, późniejszy dyrektor Gazowni Miejskiej.

W zbiorach biblioteki znajdowało się także wiele czasopism technicznych, zarówno polskich, jak i obcych /głównie w językach: angielskim, niemieckim i francuskim/. Z biblioteki korzystało ok.

70% pracowników, co w owym czasie stanowiło procent bardzo pokazy i doskonale świadczyło o pracy biblioteki. Na jej popularność wpłynęła także działalność informacyjna, podjęta po Zjeździe Gazowników i Wodociągowców Polskich, który odbył się w 1936 roku. Prezesem Zjazdu został dyrektor Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy, co miało zasadniczy wpływ na prace podjęte przez bibliotekę zakładową. Rozpoczęto więc wysyłanie spisów książek, znajdujących się w posiadaniu biblioteki, do pokrewnych ośrodków w innych województwach, wprowadzono wypożyczanie międzybiblioteczne, a nawet wykonywano tłumaczenia artykułów technicznych z czasopism zagranicznych⁶. Trudno się więc dziwić, że biblioteką posiadała bardzo dobrą renomę i w zakładzie macierzystym, i w mieście, a nawet w innych województwach.

Do prężnie działających należała także biblioteka fachowa w Fabryce Płyt Fotograficznych "Alfa" /obecnie Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne/. W archiwum tej biblioteki można jeszcze znaleźć ślady księgozbioru z okresu międzywojennego⁷. W skład zasobu bibliotecznego wchodziły książki w języku polskim i w językach obcych /przede wszystkim prace angielskie, niemieckie i rosyjskie/ oraz szereg czasopism. Zbiory te zostały zinwentaryzowane i opracowane dopiero po wojnie, obejmowały one 167 woluminów książek i 38 tytułów czasopism. Pokazną ich część stanowiła tzw. literatura firmowa, dotycząca zarówno własnej fabryki, jak i firm tej samej branży. Wspomnieć wypada w tym miejscu o licznych pracach dotyczących fotografii, napisanych przez pracownika Fabryki Płyt Fotograficznych - Tadeusza Cypriana. Część tych książek została wydana w Bydgoszczy, nakładem "Alfy". Były wśród nich prace bezpośrednio dotyczące zakładu, np. książki wydane ok. 1930 r.: "Alfa. Płyty - papiery - chemikalia" czy "Podręcznik fotografii Alfa z dołączoną tablicą naświetlań" oraz ogólne poradniki na temat fotografowania, m.in. "Krótki podręcznik fotografowania na błonach" z 1935 r. i "Fotografia amatorska", wydana w 1937 r.

Możemy się domyślać, że w "Kablach Polskich" istniała także biblioteka zakładowa. Wskazuje na to choćby fakt pracy naukowej, konsekwentnie prowadzonej przez kilku pracowników tej fabryki, m.in. jednego z wybitniejszych specjalistów polskich w dziedzinie elektroenergetyki - inż. S. Bładowskiego, który prowadził także zajęcia na

wielu kursach dokształcających, oraz inż. F. Karóńickiego.

Propagandą literatury zawodowej zajmowały się także istniejące w Bydgoszczy towarzystwa i związki zawodowe, Towarzystwo Przemysłowe, które powstało w 1872 r., organizowało różnego rodzaju szkolenia i kursy oraz wystawy wyrobów rzemieślniczych i przemysłowych. W 1906 r. powstała biblioteka Towarzystwa, w której ogromną część zbiorów stanowiły czasopisma zawodowe⁸.

Szerszą działalność rozwinęło Koło Absolwentów Szkół Handlowych, które stawiało sobie za cel wykształcenie kupca jako świadomego obywatela. W 1927 r. - z inicjatywy Jana Grzeli - powstała biblioteka fachowa. Nigdy nie miała ona poważniejszego znaczenia, gdyż nie posiadała własnych środków finansowych, a zbiory jej powiększały wyłącznie dary. W 1934 r., a więc po 7 latach istnienia, posiadała zaledwie 464 pozycje /po wycofaniu starych i zniszczonych egzemplarzy/, wśród których aż 365 dzieł belewrystycznych⁹. Znacznie lepiej wyposażona była czytelnia, w której do dyspozycji czytelników znajdowały się liczne czasopisma zawodowe, m.in. "Kupiec", "Drogerzysta", "Rynek Metalowy", "Rynek Skórny".

Podobnie jak w bibliotekach typu oświatowego - tak w bibliotece Koła Absolwentów, w początkowym okresie jej istnienia, pobierano opłaty za korzystanie z księgozbioru. Na wniosek Zarządu Koła zrezygnowano z nich, a wówczas liczba czytelników gwałtownie wzrosła. Przeciętna liczba wypożyczeń na jednego czytelnika wahała się w granicach 10-80 książek rocznie.

Dalszym próbom organizowania bibliotek fachowych położyła kres wojna. Władze niemieckie zabroniły Polakom wykonywania tzw. zawodów samodzielnych oraz prowadzenia działalności handlowej i przemysłowej. W tej sytuacji pozostawała tylko możliwość uchronienia przed zniszczeniem tego, co w poszczególnych zakładach udało się stworzyć do września 1939 r. Informacje o tego rodzaju akcjach można znaleźć m.in. w "Eltrze", "Fotonie" i Gazowni Miejskiej, w której sporą część księgozbioru zabezpieczył w skrzyniach i usunął z terenu zakładu inż. Jan Szukała.

W czasie wojny zniszczeniu uległy właściwie wszystkie większe instytucje kulturalne w Bydgoszczy. W 1944 r. wywieziono zbiory muzealne, poważnie przerzedzone zostały zbiory Biblioteki Miejs-

kiej i Biblioteki Ludowej, zniszczono część zasobu Archiwum Miejskiego, a mniejsze biblioteki należące do szkół i do różnych organizacji kulturalnych po prostu uległy rozproszeniu. Stąd po długim okresie okupacji mieszkańcy Bydgoszczy stanęli przed koniecznością budowy nowego życia. Mimo piętrzących się trudności wyjątkowo szybko powstawały różnorodne instytucje kulturalne, skupione początkowo wokół Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego. Powstawały samorzutnie związki zawodowe artystów plastyków, muzyków, historyków sztuki. Już w 1945 r. utworzono Klub Literacko-Artystyczny, 19 lutego 1945 r. otworzyła swe podwoje Biblioteka Miejska, a w maju 1946 r. - Pomorski Dom Sztuki. Wszystkie te wydarzenia przyczyniły się do szybkiego rozwoju powojennego życia kulturalnego.

Inspiracją natomiast dla tworzenia bibliotek fachowych był I Walny Zjazd Stowarzyszenia Techników Polskich, który odbył się w Bydgoszczy w sierpniu 1945 r. Prezydium NOT-u upoważniło Ludwika Tylbora, Witolda Müllera oraz Władysława Wasilewskiego do zorganizowania Oddziału NOT-u w Bydgoszczy. Poprzez agendy NOT-u powstałe w poszczególnych zakładach pracy /w 1946 r. zarejestrowanych było w Bydgoszczy 309 zakładów przemysłowych¹⁰/ upowszechniano książkę fachową, informowano o najnowszych osiągnięciach technicznych, przeprowadzano różnego rodzaju odczyty i spotkania z autorami prac technicznych. Bardzo szybko stało się jasne, że organizowanie bibliotek fachowych jest koniecznością, choćby ze względu na fakt, że książka fachowa była niezbędna na różnego rodzaju kursach i szkoleniach, a także stanowiła podstawę wszelkich wynalazków i udoskonaleń technicznych, tak istotnych w tym okresie.

Niestety, dekret z 1946 r. nie włączał bibliotek fachowych do sieci ogólnokrajowej. Sugerował tylko, by powstające biblioteki specjalistyczne funkcjonowały w ramach statutów instytucji, do których organizacyjnie należały. Jednocześnie ustalał, że nadzór merytoryczny nad bibliotekami fachowymi należeć będzie do Ministerstwa Oświaty. Postanowienia dekretu były oczywiście niewystarczające, ale mimo to w większości przedsiębiorstw bydgoskich samorzutnie tworzone były, początkowo niewielkie, biblioteki fachowe. Gromadzono w nich przeważnie literaturę firmową, książki związane ze specjalizacją macierzystego zakładu, ale także wiele pozycji z literatury pięknej. Opiekę nad bibliotekami sprawowano w ra-

mach pracy społecznej, co musiało się odbić niekorzystnie na wynikach ich działalności.

W kwietniu 1949 r. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego zaleciła zakładanie nowych i rozszerzanie istniejących bibliotek fachowych oraz zaopatrywanie ich w wydawnictwa polskie i obce dostosowane do potrzeb zakładów. Na tej podstawie powołano do życia pierwszą w kraju sieć bibliotek fachowych w resorcie komunikacji, co nastąpiło w 1950 r.¹¹ Niedługo potem, jako pierwsze w Bydgoszczy, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego przydzieliły na potrzeby biblioteki osobne pomieszczenia oraz wyposażyły ją w podstawowe sprzęty biblioteczne. Biblioteka ta była w korzystnej sytuacji również ze względu na okresowe przydziały literatury technicznej ze Związku Zawodowego Kolejarzy. Od 1947 r. obowiązywał na terenie zakładu regulamin czytelnictwa urzędowych, wydany przez Ministerstwo Komunikacji¹², a w jej zbiorach znajdowały się czasopisma krajowe i zagraniczne z zakresu kolejnictwa i komunikacji.

Jedną z pierwszych była także biblioteka zakładowa w "Zachemie". Gromadziła ona cenniki przemysłowe i handlowe, katalogi firmowe, dokumentację techniczną oraz materiały niepublikowane, np. streszczenia artykułów, referaty, sprawozdania różnego rodzaju, a także materiały audiowizualne /płyty i taśmy do nauki języków, filmy/. Zbiory norm i patentów natomiast znajdowały się w istniejącym w zakładzie Ośrodku Patentowym.

Stan księgozbiorów w bibliotekach ZNTK i "Zachemu" przedstawia następujące zestawienie:¹³

Rok	Biblioteka ZNTK	Biblioteka "Zachemu"
1950	1.015	500
1951	1.898	700
1952	2.198	1.000
1953	2.864	1.940

Książki wypożyczano bezpłatnie, a liczba czytelników w ciągu roku wahała się w granicach 250-362 /ZNTK/ i 300-500 /"Zachemu"/ w latach 1951-1953¹⁴. W obu bibliotekach stosowano osobne księgi inwentarzowe dla książek i czasopism, a wpisane już pozycje ustawiano w magazynie numerycznie /w ZNTK stosowano system numeryczno-formatowy/.

Na ogół biblioteki fachowe gromadziły księgozbiór drogą zakupu, ewentualnie darów - bardzo rzadko stosowano wymianę książek. w powiatach była także działalność informacyjno-bibliograficzna: nie tworzone jeszcze kartotek, nie dysponowano zbiorami dokumentów wtórnych, wreszcie księgozbiory podręczne były bardzo ubogie.

Nowy etap w dziejach bydgoskich bibliotek fachowych otworzyło walne zebranie delegatów NOT Oddziału Pomorskiego, które odbyło się w 1951 r. Udostępniono wówczas kadrze technicznej bibliotekę z 4.000 książek specjalistycznych z różnych dziedzin wiedzy, w różnych językach, oraz czytelnię posiadającą 55 tytułów czasopism krajowych i zagranicznych. Biblioteka i czytelnia udostępniane były wszystkim zainteresowanym 3 dni w tygodniu, początkowo tylko w godzinach popołudniowych. Następnym ważnym momentem było utworzenie - z inicjatywy NOT-u - Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Bydgoszczy, co nastąpiło również w 1951 r. Działalność uczelni spowodowała gwałtowne zapotrzebowanie na książki techniczne, któremu z trudem mogły podołać istniejące, często w bardzo prymitywnych warunkach, biblioteki zakładowe /pojedyncze regały czy szafy w sekretariatach lub innych działach przedsiębiorstw/. Charakter ich zbiorów zależał od rodzaju zakładu i profilu produkcji, ale także od wykształcenia i zainteresowań pracowników.

W tej sytuacji niezbędna okazała się uchwała Prezydium Rządu z 24 IX 1953 r.¹⁵, regulująca zasady pracy bibliotek fachowych i zapewniająca im podstawy właściwej działalności. Wszystkie zakłady pracy zatrudniające ponad 100 pracowników zobowiązane zostały do tworzenia bibliotek, których zadania zostały jasno sprecyzowane /m.in. zaspokajanie potrzeb pracowników w zakresie literatury technicznej i społeczno-politycznej, pomoc w samokształceniu, rozwijanie ruchu racjonalizatorskiego, propaganda literatury fachowej, współpraca z innymi typami bibliotek itp./ Kierownictwo przedsiębiorstw zostało zobowiązane do zapewnienia bibliotekom właściwych warunków pracy /personel, lokal i wyposażenie, finanse/.

Działalność bydgoskich bibliotek fachowych w okresie 1945-1953 podzielić można na dwa etapy:

1 - lata 1945-1949, kiedy to biblioteki powstawały spontanicznie, ale trudno mówić o ich ożywionej i planowanej działalności,

przede wszystkim ze względu na brak lokali i odpowiednio wyszkolonej kadry bibliotekarzy,

2 - lata 1950-1953 - okres, w którym powstały dwie istotne placówki techniczne: biblioteka i czytelnia NOT-u oraz Wyższa Szkoła Inżynierska, a aktywność bibliotek zakładowych wyraźnie wzrosła dzięki ukazaniu się pisma Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, umożliwiające im systematyczny rozwój. Jednocześnie dał się zauważyć gwałtowny wzrost zapotrzebowania na czasopisma techniczne i literaturę fachową.

Znikoma liczba źródeł dotyczących bibliotek fachowych, istniejących w latach 1920-1953 uniemożliwia przedstawienie pełnego obrazu ich działalności w tym okresie. Na podstawie krótkiej charakterystyki wyżej wymienionych bibliotek, o których wspominają dokumenty archiwalne, można zaryzykować wyciągnięcie kilku wniosków:

1. W okresie międzywojennym ze zbiorów specjalistycznych korzystali przede wszystkim pracownicy z wyższym wykształceniem technicznym, znacznie rzadziej technicy, natomiast dla robotników były one w zasadzie niedostępne /głównie ze względu na fakt braku literatury przystosowanej do poziomu ich wykształcenia/.

2. Czytelnictwo książki fachowej miało charakter indywidualny, niezorganizowany, a propaganda książki i informacja bibliograficzna praktycznie nie istniały.

3. Brak jednolitej organizacji bibliotek fachowych i wzajemnego ich powiązania, brak zainteresowania ich działalnością ze strony dyrekcji poszczególnych zakładów - to czynniki hamujące ich rozwój aż do dnia ukazania się uchwały Prezydium Rządu z 1953 roku.

PRZYPISY

¹ Zagadnieniem tym zajęła się jedynie Joanna Buszkowska-Kostka w swojej pracy magisterskiej: Biblioteki fachowe w Bydgoszczy. Wrocław 1975, w której główny nacisk położono na lata współczesne.

² A. Sucharska: Kultura w Bydgoszczy po 1918 r. i jej uwarunkowania. W: Kultura bydgoska 1945-1984. Bydgoszcz 1984 s.527

- 3 Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1976 s.59
- 4 Węzeł bydgoski. Powiązania gospodarcze i komunikacyjne miasta Bydgoszczy z Wielkim Pomorzem. Referaty, dyskusje i rezolucje konferencji nauk. Instytutu Bałtyckiego w Bydgoszczy 13-14 VI 1947. Gdańsk 1948 s.48
- 5 Relacja ustna Krystyny Kaźmierczak - kierowniczkii biblioteki Bydgoskiej Fabryki Kabli.
- 6 Archiwum Miejskiej Bibl.Publ. w Bydg. Sygn.370.1927 /Sprawozdania z działalności Gazowni Miejskiej w Bydg. za lata 1920-1939/
- 7 Archiwum biblioteki Bydg.Zakł.Fotochemicznych "Foton". Teczka akt nr 1/B
- 8 Archiwum Miejskiej Bibl.Publ. w Bydg. Sygn.1483.1432 /Pamiętnik Towarzystwa Przemysłowego w Bydgoszczy. Sprawozdanie z 50-letniej działalności 1872-1922 s,8/
- 9 Jednodniówka Koła Absolwentów Szkół Handlowych w Bydgoszczy z okazji 10-lecia istnienia. Bydgoszcz 1934 s.28
- 10 S.Ziemolożyński: Współczesne życie gospodarcze. W: Bydgoszcz - historia, kultura, życie gospodarcze. Gdynia 1956 s.173-175
- 11 Zarządzenie Ministerstwa Komunikacji z dnia 19 VI 1950 r. o organizacji sieci bibliotek fachowych w resorcie komunikacji. Dz.Urz.Min.Komunikacji 1950 nr 10 poz.186
- 12 Regulamin dla czytelnii bibliotek urzędowych. Dz.Urz.Min.Komunikacji 1947 nr 6 poz.84
- 13 J.Buszkowska-Kostka: Biblioteki fachowe w Bydgoszczy. Wrocław 1975 /praca magisterska - maszynopis/ s.21
- 14 Archiwum biblioteki zakładowej "Zachemu". Teczka akt 2/S. Archiwum biblioteki zakładowej ZNTK. Teczka akt B/2.
- 15 Monitor Polski 1953 nr A-94 poz.1506